

Informacja

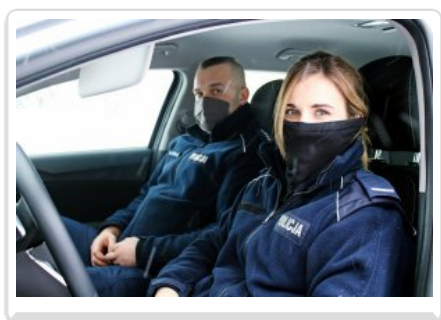
Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI URATOWALI SKRAJNIE WYZIĘBIONEGO 58-LATKA

Data publikacji 27.01.2021

Szczerliwie zakończyły się wczorajsze poszukiwania skrajnie wyziębionego 58-latka. Mężczyzna zgubił drogę, którą przysypał padający śnieg. 58-latek błąkał się kilka godzin i wpadł do rzeki. Pomoc policjantów na szczęście nadeszła w porę.



Wczoraj (26.01.2021 r.) w godzinach rannych, do dyżurnego Komendy Powiatowej Policji wpłynęła informacja z Wojewódzkiego Centrum Powiadomienia Ratunkowego o mężczyźnie, który na polach w gminie Boćki stracił orientację w terenie i nie może odnaleźć drogi do domu. Ze zgłoszenia wynikało, że mężczyzna błąkał się od kilku godzin. Dyżurny policji, natychmiast po otrzymaniu zgłoszenia, zadzwonił na telefon komórkowy mężczyzny. 58-latek z trudem już porozumiewał się i policjant miał problem ze zrozumieniem jego mowy. Mimo to mężczyzna przekazał, że brakuje mu już siły oraz jest mocno wychłodzony, ponieważ wpadł do rzeki, z której z trudem się wydostał. W chwili, kiedy dyżurny rozmawiał z mężczyzną, jego poszukiwania rozpoczęli policjanci z patrolówki. Dyżurny rozpytywał rozmówcę, co widzi i przekazywał na bieżąco informacje poszukującym go policjantom. Mundurowi wiele razy przedzierali się przez śnieżne zasy. W oddali policjanci zauważyli pług. Jego operator udroźnił drogę dojazdu do miejsca interwencji. Parę minut po 8 funkcjonariusze znaleźli 58-latka. Mężczyzna był mocno wychłodzony, nie był w stanie porozumiewać się z policjantami, ani poruszać się o własnych siłach. Policjanci natychmiast zaprowadzili go do radiowozu i okryli kocem termicznym. Na miejsce przyjechała karetka pogotowia i mężczyzna trafił pod opiekę lekarzy.

(KWP w Białymstoku / kp)